

Życie

Redakcja: Zawadzka 1. — Adm. —
 ul. Piotrkowska 11. — Telefo-
 ny: 38-28, 228 i 229.
 Redaktor, lub jego zastępca oraz
 wydawnictwa przyjmują
 w godzinach 1 do 2 po południu.
Cena prenumeraty:
 miesięcznie w Łodzi 3 zł 20 gr
 w prowincji 4.50, zagranicą 9.50
 Odsyłanie do domu 40 gr.
 Przyśyłki nadesłane bez oznaczenia
 redakcji uważane są za bezpłatne
 kopieci są również użyteczne jak
 w innych redakcjach nie zwracają
Cena 20 gr.

Ceny ogłoszeń:
 Za wiersz milimetry 6 • lamowy
 pod tekstem i w tekście 40 groszy;
 za tekstem 30 groszy; nekrologi
 komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr
 Za wyraz: drobne 15 groszy; po-
 zukiwana pracy 10 groszy; naj-
 mniejsze ogłoszenie 1.50 zł. dla bez-
 robotnych 1 złoty — Zamiejscowe
 (bez wyjątku) 50 proc. zagranicą
 o 100 procent drożej.
 Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówio-
 nem miejscu 50 proc. 3-kolorow:
 100 proc. droższe. Za termin druk:
 administracja nie odpowiada

Rok V, № 58 Łódź, sobota 2 marca 1929 r.



Największa plama na murze
 Łódź miasta obniża,
 Co powiesz gdy tynek opadnie
 z Kościoła Świętego Krzyża.

Nlech tedy — zaczął łodzianie —
 Każdy ofiarę uczynił
 I kilka groszy przeznaczył
 Na odnowienie świątyni. (r.)

Aresztowanie zuchwałej bandy przemytników. Partja jedwabiu wartości 50 tysięcy zł. wpadła w ręce straży granicznej.

Katowice, 2. 3. (Od wł. kor.)
 —Straż graniczna na Śląsku Cie-
 szyńskim przychwyciła zuchwa-
 łą bandę przemytników, która
 pod wodzą Jana Borskiego, o-

bywatela czesko-słowackiego o-
 perowała na odcinku Chybie —
 Zarczecz.
 Bandę aresztowano
 w Skoczowie w chwili przewo-
 żenia partji jedwabiu wartości
 50 tysięcy złotych. W domu Bor-

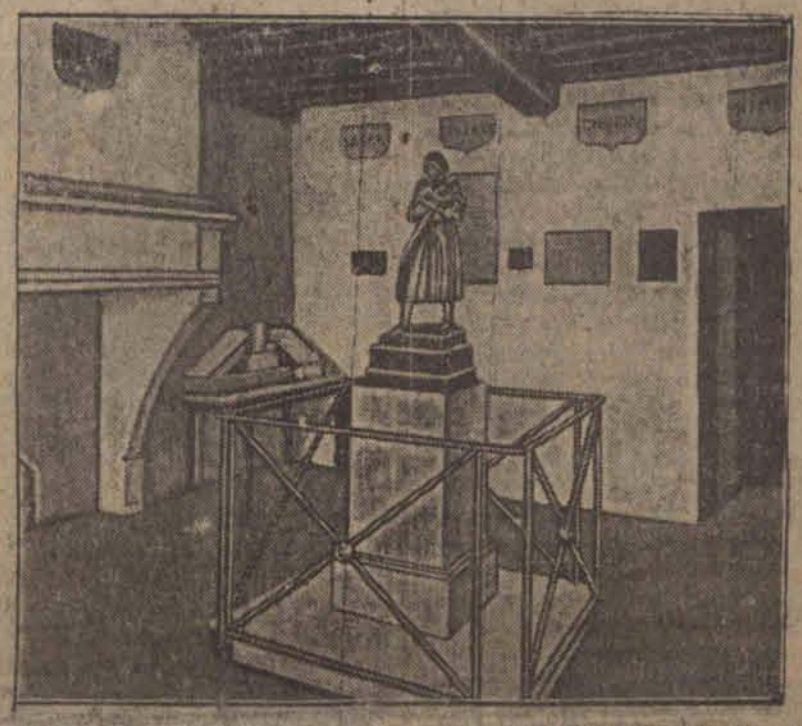
Likwidacja wydawnictw komunistycznych w Krakowie.

**Aresztowanie córki
 byłego senatora.**
 Kraków, 2. 3. (Od wł. k.) —
 Policja śledcza w Krakowie
 zlikwidowała redakcje
 wydawnictw komunistycznych
 aresztując słuchacza praw Wil-
 rada, absolwenta medycyny
 Wekslera i urzędniczkę prywat-
 ne Ede Kempler i Chanę Alster.
 Ponadto aresztowano córkę
 byłego senatora
 krakowskiego Rebeke Deut-
 scher.

Nowy dowódca 32 p. p. Zmiany w D. O. K. Poznań.

Poznań, 2. 3. — (Od wł. k.)
 Dotychczasowy szef sztabu D.
 O. K. Poznań
 pułkownik Pollak
 odchodzi na stanowisko dowód-
 cy 32 p. p. Na jego miejsce
 mianowany został ppułkownik
 Janusz Dżugał.

Przed wielką manifestacją narodu francuskiego.



Powyżej pokój domu w Domremy, gdzie urodziła się bo-
 haterka „Dziewica Orleańska” Joanna d'Arc. (w)

Zabłąkany patrol Kop-u wrócił z więzienia litewskiego do Polski.

Wilno, 2. 3. (Od wł. kor.)
 Wczoraj władze litewskie wró-
 ciły wszystkich
 czterech szeregowych
 Korpusu Ochrony Pogranicza,
 którzy przed kilku dniami prze-

kroczyli granicę polsko-litew-
 ską podczas śnieżnej zimy.
 Przez kilka dni żołnierze ci
 przebywali
 w więzieniu
 w Szyrwintach.

Lot transatlantycki lotewskiego pilota. Ryga — Nowy Jork.

Ryga, 2. 3. (Od wł. k.) Pilot
 armji lotewskiej Firin zamierza
 odbyć w lecie bieżącego roku
 lot transatlantycki
 z Rygi do Nowego Jorku. Ło-
 tewskie ministerstwo spraw

wojskowych uchwaliło mu już
 na lot zezwolenia. Na pokry-
 cie kosztów lotu Firin zebrał
 250 tysięcy
 marek.

Pierwszy wypadek „chłopca z nieba”.



Podczas lądowania samolotu
 na który znajdował się pułkow-
 nik Lindbergh wraz z narzecz-
 oną swoją, córką postła amerykań-
 skiego w Meksyku Morrow, a-
 parat przewrócił się. — Panna
 Morrow wyszła bez szwanku,
 podczas gdy pułkownik Lind-
 bergh doznał ciężkich obrażeń
 ciała oraz silnego nadwyrężenia
 kręgosłupa. Jak wielkie znacze-

nie przypisują temu wypadkowi
 władze meksykańskie, świad-
 czy najwymowniej fakt, iż mini-
 sterjum wojny w Meksyku za-
 rządilo zniszczenie wszystkich
 zdjęć fotograficznych, wyobra-
 żających „nieszczęśliwe” lądo-
 wanie. Na ilustracji naszej „bo-
 haterka katastrofy wraz z narzecz-
 oną oraz rodzicami też.

Trzy fabryki w płomieniach. WIEC GROŹNYCH POŻARÓW W CIĄGU KILKUNASTU GODZIN.

Gończy dzień straży łódzkiej.

W dniu 2. 3. — Dzień
 znakiem pożarów.
 W mieście oddziały straży łódz-
 kiej panietają tak gorącego
 Co chwile telefonny alar-
 mowy obrotów
 mienia.
 W mieście oddziały straży łódz-
 kiej panietają tak gorącego
 Co chwile telefonny alar-
 mowy obrotów
 mienia.
 W mieście oddziały straży łódz-
 kiej panietają tak gorącego
 Co chwile telefonny alar-
 mowy obrotów
 mienia.

ne, są jednak dość znaczne.
 Czwarty z kolei pożar powstał
 w fabryce Abrama Lipszyca
 przy ul. Staro-Wólczańskiej 6.
 Ognisko wykryto na parterze.
 Gdy przybyły IV i VI oddziały
 straży,
 oddział maszyn
 stał już w płomieniach. Pożoga
 rozszerzała się gwałtownie. Zar-
 łożne języki ognia przepalily
 dach i buchnęły w niebo snopa-
 mi iskier. Ogień zlikwidowano
 o godz. 11 minut 20. Na miejscu

pozostawiono posterunek stra-
 żacki.
 Ostatnim ogniem w tym stra-
 sznym łańcuchu był pożar
 o charakterze głośniejszym
 w fabryce braci Kiepsów przy
 ulicy Nawrot nr. 10. Na miejsce
 zjechały I, II, III, IV i V oddzia-
 ły. Ogień zauważono o godzinie
 1 min. 45 w nocy. Ogień wy-
 buchł na parterze w suszarni i
 z błyskawiczną szybkością prze-
 niósł się na



Kurator Rymewicz
 wyjechał na 4-miesięczny urlop
 i najprawdopodobniej już nie
 powróci na swe stanowisko.
 Według wersji kurator Rym-
 ewicz ma objąć stanowisko dy-
 rektora gimnazjum Rontalera
 w Warszawie.
 Obowiązki kuratora pełni na
 razie naczelnik wydziału p.
 Szulc.

Rada miejska Krakowa przeciw zamierzonej podwyżce komornego.

Kraków, 2. 3. (Od wł. kor.)
 —Na wczorajszym posiedzeniu
 rady miejskiej zapadła
 jednomyślna uchwała,
 protestująca przeciw zameir-
 zonej podwyżce komornego, naka-
 zująca prezydentowi wszczęcie
 zabiegów u rządu o wycofanie
 tego projektu.



„Wizja czwóćcowa”
 do artykułu na 3-iej stronie.

